

SZANOWNI PAŃSTWO

Panu Marszałkowi - Arturowi Kosiciemu - przyświeca hasło „Ambitne Podlaskie” Aby powstało Podlasie na miarę ambicji jego mieszkańców niezbędna jest troska o jego przyszłość.

Przyszłością tą jest gospodarka i przedsiębiorczość, której niezwykle ważnym elementem jest Przemysł Przyszłości zwany też Przemysłem 4.0. I o nim chcę dziś tutaj mówić. Samorząd województwa jest zeterminowany, aby przejąć na siebie rolę lidera i koordynatora w budowie Przemysłu 4.0 łącząc możliwości budżetowe środków unijnych i publicznych, doświadczenie w realizacji strategii województwa oraz programu jego rozwoju, współpracy z rządem, przedsiębiorcami, uczelniami i Komisją Europejską. Dlatego niezbędne jest, aby to właśnie samorząd regionu stał na czele tego wielkiego działania na rzecz czwartej rewolucji przemysłowej na naszym terenie, której filarem będzie koordynowana przez Urząd Marszałkowski we współpracy z rządem i Komisją Europejską Dolina Rolnicza 4.0.

Zostałam upoważniona przez Pana Marszałka do poinformowania Państwa, że wykonaliśmy już pierwsze kroki na tej drodze i bardzo liczymy, że wszystkie podmioty z terenu naszego województwa, które chcą włączyć się w budowę podlaskiego Przemysłu Przyszłości, podążą za nami i dołączą do naszych działań. Wierzimy, że – na tej sali – są liderzy zmian, którzy skorzystają z szansy jaką daje samorząd województwa jako koordynator tego przedsięwzięcia.

Droga do przyszłości prowadzi przez teraźniejszość. Dlatego ważną rzeczą jest, aby dobrze określić sytuację, w jakiej znajduje się obecnie gospodarka województwa. A nie wygląda ona imponująco na tle gospodarki krajowej. W poziomie przedsiębiorczości zajmujemy 14.

miejsce, bo choć jesteśmy przedsiębiorczy to firm nie tworzymy wcale tak dużo. Mamy tylko 77% średniej krajowej aktywności w obszarze powstawania nowych przedsiębiorstw. To przekłada się na niski poziom w strukturze gospodarki poziomu PKB na mieszkańca - także 14 miejsce na 16 województw. Nieco lepiej sytuacja wygląda w zakresie poziomu przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto – tu zajmujemy 11 miejsce, ale za to w wydajności pracy – tylko 13 lokatę.

Największą słabością naszego województwa jest niska atrakcyjność inwestycyjna. W skali kraju województwo podlaskie wciąż zaliczane jest do tych z najniższą atrakcyjnością obok świętokrzyskiego, lubelskiego i warmińsko-mazurskiego. Ta pozycja jest przede wszystkim wynikiem niewystarczającej urbanizacji i uprzemysłowienia w okresie, w którym procesy te zachodziły intensywnie w wielu innych polskich i europejskich regionach. Mimo postępów w rozbudowie i modernizacji infrastruktury o skali strategicznej - nasz region ciągle cechuje się za niską dostępnością dla inwestorów.

Na przestrzeni ostatnich lat nakłady na badania i rozwój w województwie podlaskim nie cechują się korzystną strukturą. Aż 64,3 procent środków przeznaczonych jest na badania podstawowe. To najwyższy odsetek w kraju (średnia krajowa na badania podstawowe to 30,1 %). Tylko 8,4 środków na B+R wykorzystywanych jest na badania stosowane, a 27,3 na prace rozwojowe. Te ostatnie dane są niepokojące, bo średnia dla Polski to 54,1%. To wszystko przekłada się na taki efekt, że region nie nadąża za zmianami dokonującymi się w kraju, gdzie przeznacza się gros <czyt. gro> środków na prace rozwojowe, które prowadzą bezpośrednio do wprowadzenia innowacji na rynek, do komercjalizacji. Jak zatem w tej sytuacji myśleć o przyszłości bez obaw? Gdzie jest szansa na przyszłość dla województwa podlaskiego?

Victor Hugo napisał „*Przyszłość ma wiele nazw. Dla słabych oznacza nieuchronność, dla bojaźliwych nieznane, zaś dla odważnych oznacza szanse*”. Trudno się z tym nie zgodzić: musimy jako region być odważni, musimy być mądrzy.

W dobie innowacyjności technologicznych i coraz bardziej globalnej gospodarce musimy zdiagnozować nasze atuty i to w czym jesteśmy dobrzy. Podlasie jest regionem rolniczym, którego mocną stroną jest ekologiczną żywność. To nasz brand i marka i nie ma sensu od tego uciekać, czy się tego wypierać. Nie mamy zasobów naturalnych, nie mamy rozbudowanego przemysłu: mamy sektor rolno-spożywczy, który z uwagi na swoje tradycyjne uplasowanie w przestrzeni gospodarczej uznawany jest na mało efektywny i o niskiej zyskowności. Tym samym uważa się, że nie ma w nim podstaw do uznania go jako motor rozwoju gospodarczego. Sektor rolno-spożywczy to jednakże sektor o znaczeniu strategicznym, dającym podstawę do zaspokojenia bazowych potrzeb społecznych, a nasza żywność zarówno w ujęciu ilościowym, jak i w ujęciu jakościowym odgrywa znaczącą rolę w kraju, a coraz częściej też w eksporcie. Nasza siła to również „białe zagłębie” – rejon najnowocześniejszego i najsilniejszego przemysłu mleczarskiego (gospodarstwa rolne i zakłady przetwórcze). Inny nasz atut to produkcja wysokiej jakości żywności w oparciu o tradycyjne receptury z zastosowaniem surowców z upraw ekologicznych. Mleczarstwo i sektor żywności tradycyjnej znakomicie mogą wpisać się w postrzeganie Podlasia jako czystej, zielonej ziemi, mało zniszczonej przez przemysł i „chemię”. Sektor rolniczy w naszym województwie przechodzi transformację i nie należy do branż zacofanych i nie przynoszących zysków.

Województwo podlaskie należy do grupy regionów charakteryzujących się dynamicznym rozwojem rolnictwa ekologicznego. W 2010 r. ekologiczne gospodarstwa rolne stanowiły 10% wszystkich ekologicznych gospodarstw rolnych w Polsce (5 miejsce w Polsce). Siedem lat później udział ten wyniósł już 15,9%,

co plasowała region na drugim miejscu w kraju. Zwiększeniu uległa również powierzchnia użytków rolnych objętych system kontroli w rolnictwie, tj. certyfikacją, z 6,1% w roku 2010 (9 miejsce) do 11,7% w roku 2017 (3 miejsce w kraju). Województwo podlaskie posiada relatywnie dobre warunki do rozwoju rolnictwa ekologicznego. Czyste środowisko oraz niski poziom wykorzystania środków ochrony roślin tworzą znakomite ku temu warunki. W województwie rozwija się również rynek produktów tradycyjnych i regionalnych. Konsumenci w coraz większym stopniu zwracają uwagę na unikalne walory tych produktów, odróżniające je od wyrobów masowych i skłonni są za to dobro –dobrze zapłacić. Istnieje więc szansa na zerwanie metki z regionu jako „taniego”.

Jak to wykorzystać?

Musimy połączyć te korzystne warunki do produkcji żywności z supernowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi i uczynić z tego nasz znak rozpoznawczy. Właśnie z tego względu, ów tradycyjny sektor, stanowi istotny potencjał możliwości rozwojowych przy uwzględnieniu zawansowanych rozwiązań technologicznych, które okazują się kluczowym elementem rozwoju branży spożywczej na całym świecie. Wokół rolnictwa powinniśmy świadomie stworzyć swoisty eko-system, który połączy edukację, szkolnictwo, badania naukowe i przemysł. Wykorzystanie supernowoczesnych technologii do podniesienia efektywności rolnictwa i jego zyskowności jest dziedziną, w której możemy nie mieć konkurencji. Silny sektor maszyn rolniczych wsparty rozwiązaniami wysokich technologii i Przemysłu Przyszłości 4.0 skoordynowany z kształceniem, badaniami może być odpowiedzią na wyzwania przyszłości.

David Loyd George powiedział: *Nie bój się dużego kroku. Nie pokonasz przepaści dwoma małymi.*

Projekt Dolina Rolnicza 4.0 to właśnie wielki krok, którym musimy pokonać - przepaść jaka dzieli nas od rozwiniętych regionów Europy.

Jest odpowiedzią na wykorzystanie lokalnego potencjału wiedzy, technologii i kompetencji zlokalizowanych w obszarze przedsiębiorstw, nauki, instytucji otoczenia biznesu, instytucji administracji samorządowej i lokalnej infrastruktury. To są zasoby województwa podlaskiego, które musimy wykorzystać. Stworzenie ekosystemu innowacyjnych specjalizacji: metalowo-maszynowej i rolno-spożywczych przy wsparciu sektora IT umożliwi nam osiągnięcie przewagi w postaci innowacyjnych produktów, wypracowanych przez podlaskie know-how, które będą zarówno konkurencyjne i atrakcyjne globalnie. To da nam szansę stworzyć ekosystem, w którym podlaskie firmy osiągną większą produktywność, a ich produkty nie będą przeciętne. Odchodzący do lamusa mit taniej siły roboczej w naszym regionie zostanie zastąpiony przez przemysł oparty na wiedzy, rozwijający nowoczesny potencjał innowacyjny, konkurencyjny nie tylko w Polsce.

Idea Doliny Rolnicza 4.0 opiera się na połączeniu i uzyskaniu efektu synergii między branżami stricte technologicznymi – (opartymi na przedsiębiorstwach) i rolnictwem w ekosystemie innowacji. Dolina Rolnicza 4.0 - na wzór Doliny Krzemowej będącej największym ekosystemem innowacji technologicznych w USA i na świecie, będzie głównym centrum kompetencji dla innowacji – centrum rozwoju innowacyjnego, konkurencyjnego przemysłu w zakresie nowych technologii mechanizacji rolnictwa, przemysłu spożywczego i sektorów z nimi powiązanych.

To właśnie postęp naukowy i technologiczny dający możliwości rozwoju w obszarze robotyzacji, mechanizacji, automatyzacji, magazynowania, energii, programów rozwoju sztucznej inteligencji i programów rozwoju gospodarki cyfrowej mogą głęboko przeobrazić gospodarkę regionu Podlasia. Dolina Rolnicza 4.0 stanie się ośrodkiem „rodzącym” nowe technologie, nieskopiowane z zagranicznych rozwiązań i oparte o własne know-how.

Model ekosystemu innowacji jest podejściem wskazanym przez Unię Europejską, jako oczekiwany i zalecany kierunek stymulacji innowacji technologicznych w państwach członkowskich i / lub regionach.

Dyskutujemy tutaj o szansach jakie daje Przemysł 4.0 dla podlaskiej gospodarki. To bardzo dobrze, że o tym rozmawiamy, bo pozwoli nam on nadrobić dystans do reszty kraju i Europy w zakresie różnych specjalizacji i technologii. To bardzo dobrze, że trwają badania nad powstaniem Regionalnego Centrum Kompetencji Przemysłu Przyszłości. Chcę jednak stanowczo stwierdzić powołując się na Pana Marszałka Artura Kosickiego: te prace przyniosą sukces na miarę oczekiwań, kiedy będą skoordynowane przez samorząd województwa, który realizując strategię rozwoju województwa zapewni w pełni efektywne wykorzystanie strumienia środków z kontraktów terytorialnych i programowych. Samorząd województwa ma też pełnię możliwości, aby uzyskać efekt synergii mądrze koordynując wykorzystanie środków krajowych pozyskanych od rządu i starając się o dodatkowe wsparcie finansowe z UE. Z tych strumieni może powstać wartka rzeka, której nurt pozwoli zrealizować ambitną ideę wykorzystania Przemysłu Przyszłości dla rozwoju województwa podlaskiego.

Aby w pełni wykorzystać potencjał, o którym mówiłam, niezbędna jest jednak ta koordynacja i współpraca, której sprostać może jedynie województwo podlaskie jako całość, a nie pojedyncze – nawet najbardziej ambitne i rzutkie – podmioty gospodarcze czy stowarzyszenia branżowe.

Dziękuję za uwagę i w imieniu Pana Marszałka zapraszam do współpracy.